

KS. ZBIGNIEW WIT

KSZTAŁTOWANIE POSTAWY POKUTY W PARAFII *

Celem uniknięcia nieporozumień należy na początku wyjaśnić kilka pojęć. Nie będziemy zajmować się sakramentem pokuty, gdyż to zagadnienie zostało już poruszone¹, ani też samą teologią pokuty², jej historią, czy problemami duszpasterskimi, a nawet pokutą nakładaną przez kapłana w sakramencie pokuty. Interesuje nas postawa pokuty, duch pokuty, a więc czym ona jest, jak i kiedy powinna się przejawiać w życiu chrześcijańskim oraz jak ją formować w parafii. Chodzi o świadomość istnienia grzechu i stałą postawę człowieka, który zadośćczyni temu złu modlitwą, umartwieniem, jałmużną, życiem, pracą.

I. NAUKA PAPIEŻY

Słowa Pana Jezusa: *Pokutę czyńcie i wierzcie Ewangelii* (Łk 1,15), które rozpoczynają kontynuację apostołską Pawła VI na ten temat, są wezwaniem do rezygnacji ze zła — „pokutę czyńcie” i zobowiązaniem do

* W artykule stosowane są następujące skróty:

Aperite — Jan Paweł II Bulla „Aperite portas Redemptori”

MPP — Miesięcznik Pastorski Płocki.

OP — Obrzędy pokuty. Katowice 1981.

Paenitemini — Paweł VI Konstytucja Apostolska „Paenitemini”.

PPK — Posoborowe prawodawstwo kościelne. T. 1—11 Warszawa 1969—1980.

RBL — Ruch biblijny i liturgiczny.

¹ Por. Zb. Wit, Obrzędy pokuty — prezentacja i problemy liturgiczno-pastoralne. Częstochowskie Studia Teologiczne 9/10(1981/82) 25—49.

² Por. J. Kowalski. Z teologii sakramentu pokuty. Tamże s. 51—59. Tenże. Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina. Roczniki teologiczno-kanoniczne 27(1981) z. 3 s. 19—30.

pozytywnego działania, otwarcia na Boga — „wierście Ewangelii”, a więc odwrócenia od grzechu, a zwrócenia do Boga. Konieczność pokuty, która jest obowiązkiem chrześcijanina, papież Paweł VI uzasadnił wskazując na samą tajemnicę Kościoła i więzy z Chrystusem, z których wypływa obowiązek ekspiacji i nawrócenia tak wewnętrznego, jak zewnętrznego, wynikającego ze słabości członków Kościoła kalających się winą³.

Aktualność pokuty podkreślił Paweł VI w przemówieniu z dnia 25 lutego 1970 r. *Kościół dzisiejszy (...)* — mówił — *potrzebuje synów odważnych, wychowanych w szkole Ewangelii i dlatego właśnie wezwanie do umartwienia ciała i pokuty ducha jest dziś, jak nigdy aktualne*⁴.

Idąc za myślą Konstytucji Apostolskiej *Paenitemini*, stwierdzić należy, że chociaż pokuta podejmowana jest z różnych powodów, to zawsze łączy w sobie dwa elementy: zewnętrzny, dostrzegalny dla innych rozmaity sposób pokutowania oraz drugi — wewnętrzny polegający na odwróceniu od zła i zwróceniu swego życia do Boga, czyli nowy sposób myślenia, sądzenia i układania życia. Paweł VI wśród zewnętrznych aktów pokuty wymienia na pierwszym miejscu modlitwę, post i uczynki miłosierdzia⁵. Przykładów takiej postawy dostarcza wiele postaci biblij-

³ „Kościół zamierzając głębiej przemyśleć własną tajemnicę rozważył dokładnie swoją naturę. Przeniknął dogłębnie elementy tej natury: ludzkie i boskie, widzialne i niewidzialne, słabe i nigdy nie niszczone. Poznając zaś przede wszystkim więzy łączące go z Chrystusem i Jego zbawczym dziełem — w jaśniejszym świetle ujrzał swój obowiązek, do którego wypełnienia powołani są przez Boga wszyscy jego członkowie, także gdy chodzi o ekspiację. Ponadto Kościół coraz bardziej świadomy jest tego, że chociaż za skutek Bożego zrządzenia jest święty i nienaganny, to jednak składa się z członków, którzy mogą się skałać winą i dlatego potrzebują ciągłego nawracania do Boga oraz własnego odnowienia i to nie tylko wewnętrznego i osobistego, lecz także zewnętrznego i społecznego. Wreszcie Kościół przeanalizował swoje zadanie w odniesieniu do ziemskiej społeczności, skoro bowiem uczy on ludzi w jaki sposób mają korzystać ze świata i przyczynić się do jego uświęcenia — to jednocześnie zachęca ich do zbawiennej wstrzeźliwości, przez którą umacniają się, ażeby wędrując do niebieskiej ojczyzny nie napotykali przeszkód przez korzystanie z rzeczy doczesnych”. *Paenitemini*, PPK T. 1 z. 2 s. 68—70. Podobnie wyraża się Jan Paweł II „A zatem każdy wierny powinien pamiętać, że jest przede wszystkim wezwany do szczególnego włączenia się w dzieło pokuty i odnowy, gdyż taki jest trwały charakter Kościoła, który, «święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje»”. *Aperite*. Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne 57(1983)120.

⁴ Przemówienie Ojca św. Pawła VI z d. 25 II 1970 r. w Bazylice Watykańskiej. MPP 55(1970)125.

⁵ „W Starym Testamencie jeszcze jaśniej ukazuje się religijny charakter pokuty. Chociaż bowiem podejmują ją ludzie: albo pragnąc przebłagać zagniewanego Boga na skutek grzechu, albo doświadczeni przeciwnościami, albo zaniepokojeni nadchodzącymi szczególnymi niebezpieczeństwami, albo pragnąc wyprosić łaski — jednak zawsze zwykli oni łączyć zewnętrzny charakter pokuty z wewnętrznym nawróceniem do Boga, przez co odwracają swoje usposobienie do grzechu i na nowo kierują ku Bogu. Co więcej powstrzymują się od pokarmów i pozbawiają się swoich dóbr — do postów bowiem zwykli dodawać oprócz modłów pochwalnych także uczynki miłosierdzia — również po odpuszczeniu grzechów, chociaż nie zwracali się do Boga z żadną prośbą: praktykowali bowiem post i włosiennicę, ażeby umartwić swoje dusze, ukorzyć się przed Bogiem, zwrócić swe oblicze ku Bogu, lepiej

nych, a także sam Jezus Chrystus, spędzając 40 dni i nocy w samotności, poszcząc i modląc się na pustyni⁶.

1. CHRZEST A POKUTA

Z tego wynikają pewne konsekwencje dla chrześcijanina, który wszedł w osobisty kontakt z Chrystusem w sakramencie chrztu, gdyż otrzymując światło Boże, lepiej poznaje świętość Stwórcy i złość popełnianych grzechów, to zaś powinno w nim zrodzić zobowiązanie naśladowania Zbawiciela. *Wstępując w ślady Boskiego Mistrza — czytamy w Paeniteminikach — każdy chrześcijanin winien zaprzecić się samego siebie, brać swój krzyż i uczestniczyć w Jego cierpieniach i w ten sposób przemieniony, na podobieństwo śmierci, może zasłużyć sobie na chwałę zmartwychwstania. Ponadto potem winien żyć nie dla siebie, lecz dla Boga, który go umiłował i wydał zeń samego siebie; winien też żyć dla braci, ażeby dopełnić w ciele swoim to, czego nie dostaje cierpieniem Chrystusowym za ciało jego, którym jest Kościół*⁷.

Zacytowany tekst wskazuje wyraźnie, że każde cierpienie chrześcijanina ma charakter oczyszczający, przemieniający i zbawczy, jeśli jest świadomym i dobrowolnym włączeniem w cierpienia Chrystusa drogą wolnego aktu ludzkiego. Chrzest jest tym pierwszym aktem przemiany wewnętrznej, ponawianym później po grzechu w sakramencie pokuty. Chociaż dar dziecięstwa Bożego jest darmowy i wysłużony przez Chrystusa, to *w Kościele do nadprzyrodzonego zadośćuczynienia Chrystusa — pisze papież — włączona jest w specjalny sposób mała forma zadośćuczynienia, nakładana w sakramencie pokuty, z którą, na podstawie ogólnej praktyki Kościoła, łączy się wszystko, co chrześcijanin cierpi, czyni i zno-*

przygotować się do modlitwy błagalnej, bardziej zrozumieć sprawy Boże, ażeby przygotować się do wyjścia naprzeciw Bogu. Jest zatem już w Starym Testamencie pokuta pobożnym i osobistym działaniem każdego, które w konsekwencji zdąża do tego, abyśmy zbliżyli się do Boga i Jemu siebie samych powierzyli. Nie dla nas, lecz dla Boga trzeba pościć. Potrzeba, aby na pierwszym miejscu wysunął się ten właśnie charakter postu, również w wypadku postów nakazanych przez prawo. Ilekroć nie realizowano tego w praktyce, skarżył się Pan: „Nie pościecie tak, jak dziś czynicie, żeby rozlegał się zgiełk wasz na wysokościach. Rozdzierajcie serca wasze, a nie szaty wasze”. Tamże s. 71—75.

⁶ „Również wystarczy przypomnieć, że pokuta przed Chrystusem, uważana była za środek i znak doskonałości i świętości, co potwierdzają przykłady: Judyty, Daniela, Anny prorokini i wielu znakomitych mężów i kobiet, którzy w «postach i modlitwach dniem i nocą służyli Bogu» z radością i weselem. Wreszcie Stary Testament świadczy, że ludzie sprawiedliwi wynagradzali za grzechy całej społeczności. Spośród nich wypada wspomnieć Mojżesza, który pościł 40 dni. (...) Chrystus zawsze w swoim życiu sam czynił i nauczał, zanim rozpoczął swoją misję, spędził 40 dni i 40 nocy na modlitwie i poście, a swoją działalność apostołską publicznie zapoczątkował radosnym wprowadzeniem «Przybliżyło się Królestwo Boże», lecz zaraz dodał nakaz: «pokutę czyńcie i wiercie Ewangelii». Te właśnie słowa są jakby szczytem i streszczeniem całego życia chrześcijańskiego”. Tamże s. 76—77.

⁷ Tamże s. 78—79.

si. Tak więc zadanie ciągłego noszenia na ciele i duszy śmierci Chrystusa przenika do całego człowieka ochrzczonego w każdym czasie i okoliczności⁸. Podejmowane wyrzeczenia, przyjęta dyscyplina, umiejętność wyboru czyni chrześcijanina silnym, a siła ta płynie z krzyża Chrystusowego⁹. Chodzi o to, jak pisze Jan Paweł II w Bulli Roku Odkupienia *Aperite portas Redemptori*, by chrześcijanie umieli odkryć w swym życiowym doświadczeniu całe bogactwo zbawienia, którego stali się uczestnikami od chwili chrztu¹⁰.

Życie chrześcijanina jest więc tym miejscem spotkania ubogającego daru miłości Bożej z człowiekiem, w nim bowiem przez wydarzenia życia człowieka realizuje się zbawienie w wymiarze indywidualnym, gdyż dzięki sakramentom zostaje zarówno sam człowiek, jak i jego czyny, włączony w misterium paschalne Jezusa Chrystusa. W wymiarze moralnym oznacza to ciągle umieranie dla grzechu, słabości, niedoskonałości, a rodzenie się na nowo dla Boga przez świadome podjęcie zobowiązania realizowania woli Bożej, co w konkretnym przypadku jest nieustanną, ciągle na nowo podejmowaną odnową duchową, *Nie ma bowiem, pisze Jan Paweł II, odnowy duchowej, która nie prowadziłaby przez pokutę — nawrócenie, podjętą czy to jako wewnętrzną i stałą postawą człowieka wierzącego i jako praktykowania cnót w myśl wezwania Apostoła do „pojednania się z Bogiem”, czy też jako uzyskania przebaczenia Bożego za pośrednictwem sakramentu pokuty*¹¹.

2. POKUTA WEWNĘTRZNA

Powyższy tekst precyzuje czym jest pokuta. Przede wszystkim jest wewnętrzną postawą człowieka obejmującą jego myśl — świadomość, uczucia — przeżywanie wewnętrzne oraz wolę dokonującą wyboru. Postawa ta jest tak absorbująca, że przenika całego człowieka w każdej sytuacji jego życia. Należy pamiętać, że jest to postawa człowieka wierzącego, a więc tego, który poznał i uznał Boga jako źródło i cel swojego życia, Boga Miłości, który stał się Człowiekiem i z miłości do ludzi dokonał zbawienia przez dzieło życia, zakończone męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. Odkrycie takiego Boga rodzi w człowieku wierzącym nieustanną chęć upodobnienia do Niego zarówno przez akt wewnętrzne-

⁸ Tamże s. 80—81.

⁹ Por. Przemówienie Ojca św. Pawła VI z d. 11 III 1970 r. w Bazylice Watykańskiej. MPP 55(1970)126.

¹⁰ *Aperite jw.* s. 120.

¹¹ Tamże s. 121.

go, zdecydowanego odrzucenia grzechu, nie tylko jednorazowego aktu, ale stałego wewnętrznego usposobienia człowieka, który nie chce już w przyszłości popełniać grzechów, a całkowicie przyłgnąć, upodobnić się do Boga i zjednoczyć się z Nim w miłości. Tak więc najważniejszą jest tutaj ta wewnętrzna i stała dyspozycja człowieka, która obrzydza mu grzech, a ukazuje świętość i dobroć Boga, do której zresztą jest powołany i włączony mocą chrztu św. Ogromnie ważny jest tutaj spójnik „i”, gdyż wskazuje on, że nie ma prawdziwej pokuty bez aktów zewnętrznych, jakimi w pierwszym rzędzie jest praktyka cnót chrześcijańskich.

3. POKUTA ZEWNĘTRZNA

Ta ostatnia wypowiedź papieska zawiera pozytywny, bardzo radosny i twórczy aspekt postawy pokuty. Łączy się bowiem z pełną realizacją powołania chrześcijańskiego, jakim jest odnowa życia¹². Wracając do wypowiedzi papieskich, warto przytoczyć zdanie Jana XXIII, wygłoszone w orędziu radiowym *La circostanza* w dniu 27 lutego 1963 r. *człowiek odkrywa sam siebie, dochodzi do poznania swoich trudnych nieodwracalnych obowiązków i decyduje się na szlachetne praktykowanie pokuty, rozumianej jako miłość krzyża*¹³. Samo praktykowanie pokuty rozumianej jako umartwienie ciała, nie jest jego deprecjonowaniem, lecz zmierza do wyzwolenia człowieka, do uniezależnienia od powikłań spowodowanych pożądliwościami i grzechem, mobilizuje bowiem do rozwoju¹⁴. Wprowadzenie teologiczne pastoralne do nowych obrzędów pokuty wyrazi to w słowach: *ponieważ grzech jest obrazą Boga, która zrywa przyjaźń z Nim, pokuta zmierza ostatecznie do tego, abyśmy ukochali Boga i całkowicie się Jemu powierzyli*¹⁵.

Paweł VI wskazuje, że praktyka pokuty obejmuje: 1) *wytrwałe wypełnianie obowiązków*, 2) *cierpliwe znoszenie trudów towarzyszących codziennemu życiu i jego niepewności*, 3) *ludzi dotkniętych słabością, chorobą i różnymi dolegliwościami, a także cierpiących prześladowanie dla sprawiedliwości wzywa się, ażeby uczyli się łączyć cierpliwie swoje bóle z Chrystusem*, 4) *kapłanom i osobom praktykującym rady ewangeliczne zaleca doskonalsze naśladowanie Pana oraz praktykę doskonałej miłości*, 5) *ogólne stwierdzenie, że wszyscy wierni zobowiązani są do umartwie-*

¹² Tytuł X Nabożeństwa pokutnego brzmi: „Odnowa życia zgodnie z powołaniem chrześcijańskim”. OP s. 223.

¹³ Przemówienie Ojca św. Jana XXIII *La circostanza*. Cyt. za: St. Witek. *Sakrament pojednania*. Poznań 1979 s. 258.

¹⁴ Por. *Paenitemini*, jw. s. 83—84.

¹⁵ Wprowadzenie teologiczno-pastoralne n. 5. OP s. 14.

nia ciała pewnymi aktami pokutnymi¹⁶ zmusza do dalszych poszukiwań, o jakie szczegółowe akty umartwienia chodzi. Dostrzegając dysproporcje między narodami papież zaleca bogatym w dobra materialne, by dawali świadectwo miłości względem braci. Ubogich natomiast zachęca do wprowadzenia większej równości w stosunkach społecznych oraz by przedstawili *Bogu Ojcu w modlitwie swoje trudności, łącząc się ściśle z pobożnością i z cierpieniami Chrystusa*¹⁷.

W jednym ze swoich przemówień, Paweł VI, wyjaśniając sens chrześcijańskiego wyrzeczenia, wskazał, że *nie jest (ono) dowolną i ciężką, przebrzmiałą już dyscypliną ascetyczną i monastyczną, ale jest autentycznym stylem życia chrześcijańskiego. Po pierwsze: dlatego, że zawiera w sobie dobra ułożone hierarchicznie. Po drugie: ponieważ zachęca do osiągnięcia najlepszej części (Łk 10,42). Po trzecie: ćwiczy człowieka w panowaniu nad sobą. I wreszcie: jest odnowieniem tej tajemniczej ekonomii wyngrodzenia, przez które uczestniczymy w odkupieniu Chrystusowym*¹⁸. Nie ma więc postawy pokuty bez praktyki wyrzeczenia, jako świadomej rezygnacji, podjętej dobrowolnie dla wyższego celu.

Jan Paweł II w bulli *Aperite portas Redemptori* wśród aktów pokutnych uczestniczących w zasługach Jezusa Chrystusa, wymienia: radości, modlitwy, wyrzeczenia i cierpienia za braci potrzebujących przebaczenia¹⁹. Jest to więc postawa miłości wyprasającej miłosierdzie dla braci. W jednostkowym wymiarze samo zerwanie z grzechem oraz z tym wszystkim, co stanowi przeszkodę nawrócenia już należy uznać za pokutę²⁰, natomiast w wymiarze społeczności będzie to pielgrzymka z racji Roku Odkupienia²¹.

Wydarzenia życia i samo życie staje się dla chrześcijanina aktem pokutnym, stąd tyle różnorodnych form wyrzeczenia i rezygnacji z motywu nadprzyrodzonego. Omawiając praktykę pokutną w Kościele, Paweł VI podaje, że powinna się ona przejawiać w dni pokutne, do których zalicza się piątki całego roku oraz Środę Popielcową. Papież przypomina przepisy postne dotyczące wstrzemięźliwości, czyli powstrzymania się od pokarmów mięsnych oraz postu jakościowego i ilościowego. Tak więc, jeśli nie ma innej decyzji Konferencji Episkopatu, wstrzemięźliwość obowiązu-

¹⁶ Paenitemini, jw. s. 91–94.

¹⁷ Tamże s. 97.

¹⁸ Przemówienie Ojca św. Pawła VI z d. 11 III 1970 r. w Bazylice Watykańskiej. MPP 55(1970)127.

¹⁹ Por. *Aperite* n. 6, jw. s. 122.

²⁰ *Aperite* n. 8, jw. s. 123.

²¹ *Aperite* n. 11b, jw. s. 128.

je w całym Kościele w piątki całego roku²², wstrzemięźliwość i post w pierwszy dzień Wielkiego Czterdziestodniowego Postu, u nas Środa Popielcowa, oraz w Piątek Męki i Śmierci Pana Jezusa²³. Sugerowane w okresie Wielkiego Postu różne *nadzwyczajne dzieła pokuty w celu wynagrodzenia lub prześlągania*, czy polecenie, by wierni *przepoili swego ducha chrześcijańskim poczuciem pokutnym*, z którego rodzą się uczynki pokuty i miłości, są zbyt ogólne²⁴, należy je więc uzupełnić szczegółowymi praktykami pokutnymi, znanymi już w przeszłości.

II. PRAKTYKI POKUTNE W BIBLIJ

Pismo św. dostarcza wiele przykładów zarówno osób jak i sposobów praktykowania pokuty. Znajdują się wśród nich: chrzest pokuty, głoszony przez Jana Chrzciciela (Mk 1,4)²⁵, okazywanie miłości (Łk 7,47)²⁶, darowanie win drugiemu człowiekowi (Łk 11,4)²⁷, uznanie własnej winy, czego przykładem jest syn marnotrawny (Łk 15,18)²⁸, jałmużna i miłosierdzie (Dn 4,24)²⁹, modlitwa (Ba 4,20)³⁰, nałożenie włosiennicy i płacz (Jr 4,8)³¹, posypanie głowy popiołem z noszeniem włosiennicy i modlitwą (2Mch 10,25—26)³², post i modlitwa (Jdt 4,10—13)³³, porzucenie bał-

²² U nas jeszcze 24 grudnia — dawna wigilia Bożego Narodzenia, na podstawie dekretu Prymasa Polski z d. 30 XI 1966 r. Por. Kalendarz liturgiczny Diecezji Częstochowskiej na rok 1983. Częstochowa 1983 s. 41—42.

²³ Por. Paenitemini. iw. s. 99—100.

²⁴ Tamże s. 103.

²⁵ „Wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na pustyni chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów”.

²⁶ „Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała”.

²⁷ „I przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini”.

²⁸ „Zabiorę się i pójdę do mego ojca i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie”.

²⁹ „Dlatego, królu, (...) okup swe grzechy uczynkami sprawiedliwymi, a swoje nieprawości miłosierdziem nad ubogimi”.

³⁰ „Zdjęłam szatę pokoju, a przyobleklam się w wór mojej modlitwy i wołać będę do Przedwiecznego w czasie dni moich”.

³¹ „Dlatego przywdziejcie szaty pokutne, podnieście lament i zawodzenie, bo nie odwrócił się od nas wielki gniew Pański”.

³² „...Posypując ziemią głowy, a biodra przepasawszy worami, dla ubłagania Boga, upadli przed podstawą ołtarza i prosili o łaskawość dla siebie”.

³³ „Oni sami, ich żony i dzieci, jako też bydło, i każdy przybysz, najemnik i niewolnik kupiony nałożyli wory na biodra. I wszyscy mężczyźni izraelscy, kobiety i dzieci, mieszkający w Jerozolimie upadli na twarz przed świątynią, posypali głowy popiołem i odziani w wory wyciągali ręce przed Panem. Także ołtarz opasali worem i wspólnie gorąco wołali do Boga Izraela. (...) Lud pościł przez wiele dni w całej Judei i w Jerozolimie przed świątynią Pana Wszzechmogącego”.

wochwalstwa i służba jednemu Bogu (1Sm 7,3)³⁴, upominanie i nawoływanie do pokuty (Łk 3,4)³⁵, łzy żalu i miłości, o czym świadczy postawa grzesznej niewiasty (Łk 7,37—38)³⁶. Trzeba jednak zaznaczyć, że wymienione formy pokuty mają swoje uzasadnienie dopiero w Jezusie Chrystusie, który *pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuwał w końcu głód* (Mt 4,2), a potem *raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu* (Hbr 9,27). W ten sposób stał się dla chrześcijan przykładem pokuty, dlatego każdy, kto chce za Nim iść, jest zobowiązany do naśladowania Jego postawy pokuty, gdyż należy ona do podstawowych postaw człowieka wierzącego, o czym świadczą słowa samego Zbawiciela: *Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje* (Mt 16,24). Paweł VI stwierdza jednoznacznie, że *wszyscy wierni zobowiązani są z prawa Bożego do praktykowania pokuty*³⁷. Nie można sobie jednak wyobrazić pokuty bez ofiary. Interpretując to słowo papież mówił, że *to dzięki znakowi krzyża wyrażającemu śmierć i życie (ofiara) oznacza czyn wspinałomyślny i odważny, radosne i dobrowolne wyrzeczenie podjęte z wyższych pobudek*³⁸.

III. NAUKA OJCÓW

Dzieje praktyki pokutnej w Kościele dostarczają nam dowodów bardzo rygorystycznego podejścia i niejednokrotnie dożywotniego obowiązku zadośćczynienia za popełnione winy. Nas nie interesuje pokuta chrześcijan upadłych, gdyż na nich spoczywał ciężar nadany przez biskupa, ale postawa pokutna wiernych. Kształtowali ją niewątpliwie Ojcowie Kościoła w głoszonych homiliach i traktatach teologicznych.³⁹

Św. Jan Chryzostom (†407) poruszając zagadnienie wstrzemięźliwości, pisał między innymi: *Są bowiem drogi, którymi można otworzyć drogi ufności do Boga i to większe aniżeli powściągliwość od pokarmów. Zatem*

³⁴ „Wtedy Samuel tak powiedział do całego domu Izraela: «Jeśli chcecie się nawrócić do Pana z całego serca, usuńcie spośród siebie wszystkich bogów obcych i Asztarty, a skierujcie serca wasze ku Panu, służcie więc tylko Jemu»”.

³⁵ Jan głosił: „Jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: «Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego!»”.

³⁶ „A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, i stanawszy z tyłu nóg Jego, płacząc zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać”.

³⁷ Paenitēmini, jw. s. 99.

³⁸ Przemówienie Ojca św. Pawła VI z d. 11 III 1970 r. w Bazylice Watykańskiej, jw. s. 127.

³⁹ Dla ilustracji niech posłuży wypowiedź Orygenesa (†254) „Jezus «chrzci Duchem Świętym i ogniem» (Łk 3,16). Nie znaczy to, że jednym i drugim chrzci tego

któ spożywa pokarm i nie zdoła pościć, 1) niech daje obfitszą jałmużnę, 2) niech będzie żarliwy w modlitwach, 3) niech okazuje większą ochoczość do słuchania słowa Bożego, w czym słabości ciała nic nie mogą mu przeszkodzić, 4) niech pogodzi się z nieprzyjaciółmi, 5) niech usunie z duszy wszelką nienawiść i pragnienie zemsty: Jeśli to uczyni pości prawdziwym postem, jakiego przede wszystkim Pan od nas się domaga. Dlatego bowiem polecił stosować tę powściągliwość od pokarmów, abyśmy opanowali zdrożne skłonności ciała, uczynili je podatnymi na spełnianie przykazań Bożych⁴⁰.

Św. Leon Wielki (†460) w *Mowie na post grudniowy* zwraca uwagę, że zbawienia nie osiąga się samym postem, ale z niego powinny wypływać czyny miłości bliźniego. Poucza więc, aby przedmiotem zainteresowania chrześcijan była obrona wdów, dobro sierot, pocieszanie strapionych, jednanie zwaśnionych, przyjęcie w dom podróźnych, otaczanie opieką uciśnionych, przyodziewanie nagich, pielęgnowanie chorych⁴¹.

Również św. Grzegorz Wielki (†604) łączy ściśle praktykę postną z jałmużną, dobrymi czynami, ustaniem gniewów, kłótni, darowaniem długów⁴². Papież ten wskazuje wzory zachęcające do pozytywnego dzia-

samego człowieka, lecz że tego, kto zdołał zachować świętość chrzci Duchem, tego zaś, kto po wyznaniu wiary i otrzymaniu pouczenia Bożego powrócił do dawnych zbrodni, chrzci, czyli oczyszcza, męczarniami ognia. Błogosławiony ten, komu wystarczy obmycie Duchem Świętym i nie potrzebuje obmycia ogniowego; nieszczesny natomiast i pożałowania godzien ten, kto musi być obmyty jeszcze ogniem". Orygenes. Homilia na temat Jeremiasza 2,21 n. Cyt za: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*. T. 1. Warszawa 1975. O konieczności pokuty pisze Laktancjusz (ok. 330). „Zresztą nawet gdybyśmy nie popełnili żadnego konkretnego przewinienia, powinniśmy i tak kajać się przed Bogiem i uznawać się grzesznikami, wciąż przepraszać za nasze niedociągnięcia i dziękując, nawet gdy nam się źle powodzi. W ten sposób bowiem okazujemy Bogu naszą podległość, On zaś zawsze ceni i przyjmuje pokorę. Jeśli woli On grzesznika pokornie wyznającego swe winy niż sprawiedliwego, nadętego pychą, to chyba jeszcze milej widzi sprawiedliwego, który korzy się przed Nim. Za tę jego pokorę z pewnością wywyższy go w swym Królestwie. Oto ofiara — ofiara przeblagalna, jaką winien składać Bogu Jego zciiciel. Bo na tym polega prawdziwa cześć Boża, że człowiek zanoszi na ołtarz Boży dary swego ducha". Laktancjusz. Wykład prawodawstwa Boskiego. 63. Pokuta. Tamże s. 462.

⁴⁰ Jan Chryzostom. Homilia 10 n. 2. Cyt za: Witek, jw. s. 260.

⁴¹ Leon W. Mowa 13. Mowy. Poznań 1957 s. 45. W mowie 20 powie: „Wstrzeźliwość wiernych niech stanie się chlebem ubogich, a co sobie kto ujmie, niech obróci na korzyść biednego”. Tamże s. 69. Sławiąc skutki postu głosił: „Post bowiem po wszystkie czasy i po wszystkie dni życia doczesnego czyni nas odporniejszymi przeciwko grzechom: zwycięża żądze, odpędza pokusy, ukróca pychę, uśmierza gniew, natomiast wszystkie poruszenia dobrej woli doprowadza do pełnej dojrzałości cnoty: jeżeli idzie w parze z dobroczynną chrześcijańską miłością i roztropną praktyką miłosierdzia. Post sam bez jałmużny nie tyle byłby oczyszczeniem duszy, ile utrapieniem ciała”. Mowa 15. Na post grudniowy 4. Tamże s. 48—49.

⁴² „Ten więc post Pan pochwała, który na jego oczach wznosi ręce z jałmużnami, który spełnia się z miłością bliźniego i zaprawia się dobrocią. To, czego sobie ujmujesz, udziel drugiemu, niech to, czym ciało twoje się trapi, wzmacnia ciało bliźniego, który jest w potrzebie. Tak bowiem Pan mówi przez proroka: «Gdyście pościli i płakali, azaliście mnie post pościli? a gdy jecie i pijecie, czy nie sobie

łania i naprawienia błędów. Apostatom daje przykład Piotra ⁴³, skąpcom i oszustom stawia przed oczy Zacheusza ⁴⁴, wszystkim nienawidzącym przypomina łotra na krzyżu ⁴⁵, a pokutująca Maria ma zachęcić do zmiany życia wszystkich mających trudności przeciw czystości ⁴⁶.

Starożytni chrześcijanie znali także pozasakramentalne sposoby głazdenia grzechów i korzystali z nich. Akty te są pozytywnym działaniem człowieka pociągniętego miłością Boga i zmierzają do naprawy zła, istniejącego w świecie, dlatego możemy je uznać za praktykę pokutną. Listę ich podaje Jan Kasjan († ok. 435). *Poza ogólną łaską chrztu, poza cennym darem męczeństwa, który uzyskuje się przez przelanie krwi, istnieją jeszcze liczne owoce pokuty, przynoszące odpuszczenie grzechów. Zbawienie wieczne obiecane jest nie tylko temu, kto czyni pokutę w ścisłym sensie tego słowa (to znaczy dawną oficjalną pokutę).*

- 1 Miłość bliźniego także okrywa mnóstwo naszych grzechów.
- 2 Podobnie jałmużna.
- 3 Także łzy obficie wylewane przynoszą odpuszczenie.
- 4 Tak samo fakt uznania się za winnego (wobec Boga).
- 5 Utrapienie serca i ciała.
- 6 Poprawa życia.
- 7 Nieraz wstawiennictwo świętych.
- 8 Miłość i wiara.
- 9 Nawrócenie bliźniego i doprowadzenie go do wiary.
- 10 Przebaczenie i zapomnienie doznanych krzywd ⁴⁷.

jecie i sobie pijecie»? Dla siebie bowiem je i pije, kto pokarmy, które są wspólnym darem Stwórcy, dla siebie zatrzymuje, bez względu na potrzebujących. Dla siebie ten pości, kto tego, czego brzuchowi na pewien czas odmawia, nie daje biednym, lecz zachowuje, aby to potem ofiarować brzuchowi. Toteż Joel mówi: «Poświęćcie post». Poświęcenie postu polega na dodaniu innych dobrych czynów i okazaniu wstrzeźliwości godnej Boga. Niech ustana gniewy, uspokoją się kłótnie. Daremnie bowiem dręczy się ciało, jeśli się nie powstrzymuje ducha od występnych żądź, skoro Pan mówi tak przez proroka: «Oto w dzień postu waszego znajduje się wola wasza, oto na swary i zwady pościcie, a bijecie się pięścią bezbożnie i wszystkich dłużników waszych pociągacie». Nie postępuje niesprawiedliwie, kto od swego dłużnika domaga się tego, co mu pożyczył. Słuszne jest jednak, jeśli kto pokutując odmawia sobie tego, co słusznie mu się należy. Bóg nam udreżonym i pokutującym przebacza wszystko, cośmy złego uczynili, jeśli z miłości ku Niemu wyrzekamy się tego, do czego mamy prawo». Grzegorz W. Homilia XVI, Homilie na Ewangelie. Warszawa 1970 s. 98—99.

⁴³ „Wspomniał Piotr na słowa Jezusa który mu powiedział: «Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał”.

⁴⁴ „Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnem”.

⁴⁵ „I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa»”. Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raj»”.

⁴⁶ Por. Grzegorz W. Homilia XV. jw. s. 176.

⁴⁷ Jan Kasjan. Konferencja 20. Cyt za: B.Bro. Znak przebaczenia. Warszawa 1971 s. 131.

W następnych wiekach wymienione wyżej akty, nazywane „dziesięcioma remisjami”, uzupełniane były szczegółowymi czynnościami, jak pobożne wykonywanie znaku krzyża, bicie się w piersi, prostracja, pielgrzymka do miejsc świętych, czego ślady znajduje się w różnych dziełach ascetycznych. Sobór Trydencki opowiedział się po linii dotychczasowej nauki chrześcijańskiej i stwierdził, że do ważności sakramentu pokuty należy również *zadośćuczynienie przez post, jałmużny, modlitwy i inne praktyki życia pobożnego* ⁴⁸.

IV. FORMOWANIE POSTAWY POKUTY

Podsumowując dotychczasowe wypowiedzi należy stwierdzić, że świadomość pokutna Kościoła łączyła się zawsze ze sprawą miłości w życiu człowieka. Nauka Soboru Watykańskiego II, nie rezygnując z ascetycznego charakteru pokuty, akcentuje jej pozytywny aspekt nastawiony na kształtowanie postawy miłości Boga, siebie, drugiego człowieka i otaczającego świata. Zmierza do rozwoju człowieka, do jego pełni, którą osiąga się w Chrystusie. Kształtowanie postawy pokuty jest w tym ujęciu pozbawione cierpiętnictwa, gdyż jest wychowaniem ludzi do miłości, optymizmu, a także odpowiedzialności za dobro w sobie, bliźnich i świecie, jest nieustannym szukaniem pełni równowagi między tym co Boże, a tym co ludzkie. Praca duszpasterska z istoty swej ma już charakter pokutny, o ile łączy harmonijnie ukazywanie zła, grzechu i zniewagi wyrządzonej Bogu, ludziom, światu z jednej strony, a z drugiej strony ukazuje drogi powstania z grzechu, poprawy i naprawy zła wraz z akceptacją życia i z budowaniem lepszego świata opartego na prawie miłującego Boga. Wysiłek duszpasterski zmierza bowiem do tego, by człowiek otwarł się na Boga. Tak więc w praktycznym zastosowaniu będzie się to przejawiało, ze strony negatywnej w odrzuceniu zła-grzechu, a od strony pozytywnej będzie to wynagrodzenie za nie wraz z wszystkimi aktami zadośćuczynienia, pracami dla dobra innych. Warto wskazać, że według nowych obrzędów pokuty modlitwa kończąca obrzęd pojednania jednego penitenta mówi, że pierwszym aktem pokutującego człowieka jest dobro, które spełni, a dopiero na drugim miejscu cierpienie, które zniesie ⁴⁹. Rodzi się więc potrzeba silniejszego akcentowania świadomości pokutnej w życiu i czynnościach ludzi wierzących.

⁴⁸ Sobór Trydencki. Sesja VI. Breviarium fidei VII 73. Poznań 1964 s. 394.

⁴⁹ Modlitwa kończąca „Obrzęd pojednania jednego penitenta” wyraźnie na to wskazuje: „Męka Jezusa Chrystusa, naszego Pana, wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i wszystkich świętych, dobro które spełnisz, i cierpienie które zniesiesz, niech będą zadośćuczynieniem za twoje grzechy, wyjednają ci wzrost łaski i nagrodę życia wiecznego”. N. 48A. OP s. 41.

1. AKTY SAKRAMENTU POJEDNANIA

Ks. W. Schenk zwraca uwagę, by w ramach sakramentu pokuty poszczególne elementy tego sakramentu skierować ku formowaniu postawy pokuty.

a. *Rachunek sumienia* — pisał — *służy wtedy nie tylko do dokładniejszego wyznania grzechów, ale również do zadośćuczynienia za każdy z poznanych grzechów. Wynik rachunku sumienia określa pokutę: za co, w jaki sposób i jak długo. Do tego należałoby jeszcze pamiętać o grzechach nie poznanych i nie uświadomionych („ab occultis meis munda me”) i dołączyć dodatkową pokutę. Penitentów powinniśmy pouczać, że pokuta nałożona przez spowiednika jest tylko znakiem, przypomnieniem faktu, że sakrament nie jest jeszcze pełny, ukończony, gdy po opuszczeniu konfesjonatu „odmawia się pokutę” (np.: „To była twoja spowiedź, a teraz musi nastąpić Twoja pokuta, wyrównanie za popełnione grzechy i zaniedbanie dobra”).*

b. Żal określa się między innymi jako *dolor animi*. Rodzi się pytanie o autentyczność. Sprawdzianem żalu jest pokuta. *Prześladowałem Kościół Boży wyznaje św. Paweł ze skruczą, ale dodaje Dana mi łaska (Boga) nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną. (1Kor 15,9—10). W takich warunkach pracował, opisuje w 2Kor 11,23—33.*

c. Postanowienie poprawy odnosi się nie tylko do przyszłości, unikanie grzechu, okazji do niego, lecz również do przeszłości. Chodzi nie tylko o poprawę, ale także o naprawę. W dotychczasowym nauczaniu mówiliśmy o restytucji mienia i imienia. To jest tylko część naprawy, która powinna obejmować każde zło, krzywdę, brak, opuszczenie dobra.

d. Wyznanie grzechu posiada już dla wielu charakter pokutny. Jest ono na pewno w niejednym wypadku wielkim wysiłkiem i trudną pokutą. Ale wymaga jeszcze poza tym pokuty-wyrównania.

Podsumowując ten punkt (...) można stwierdzić: Stała się krzywda. Nawrócenie obejmuje poznanie zła (np. u Dawida dzięki odważnej interwencji Natana), uznanie zła, przyznanie się do popełnionego zła, wyrównanie za popełnioną krzywdę. Lekceważenie wyrównania może sakrament narażać na zarzut, że człowieka nie poprawia, że penitent swoje sprawy załatwia tylko z Bogiem z pominięciem pokrzywdzonego bliźniego.

W dalszej części ks. Schenk omawia problem należynej restytucji Bogu, społeczności wierzących, bliźniemu i poszkodowanej przyrodzie. Oto jego sugestie: *Zadośćuczynienie Bogu: pogłębienie wiary przez czytanie Pisma św., literatury religijnej, udział w określonym kazaniu, odczytanie, konferencji (dla inteligencji, akademików); pogłębienie ufności w Bogu — Psalm 90; intensywniejsze życie religijne przez udział w nabożeń-*

stwach (np. pokutnych, jak Gorzkie żale, Droga krzyżowa, pielgrzymka), kwadrans rozmyślenia w kościele po pracy; wyrównanie za brak święcenia niedziel i świąt w młodych latach lub później (praca, wojna lub po prostu lekceważenie) przez udział we mszy św. w dzień powszedni (por. msze czwartkowe w kościele NMP w Bytomiu dla starszych).

Zadośćuczynienie wspólnocie wierzących, Kościołowi. Grzechy członków Kościoła opóźniają jego wzrost i osłabiają jego zbawcze oddziaływanie na świat niechrześcijański. „Z waszej przyczyny poganie bluźnią imieniu Boga” (Rz 2,24 — przeczytaj cały rozdział). Pokuta polega na czynnym udziale w życiu parafialnym, w niedzielnej i świątecznej mszy św., w czynach społecznych (budowa, remonty) i charytatywnych, w nadzwyczajnych akcjach duszpasterskich (rekolekcje, misje), w wywiadówkach dla rodziców, w akademiach itp.

Restytucja bliźniemu jest obszerna. Obejmuje ona nie tylko restytucję mienia i imienia (obmowy), ale i gotowość do przebaczenia, usunięcia niezgody, do poświęcenia rodzinie więcej czasu, pieniędzy i serca.

Grzech wyrządza krzywdę nawet rzeczom (nie mówiąc o zwierzętach i roślinach, właściwie i te rzeczywiście należałoby uwzględnić), tak, że nie mogą dalej istnieć z powodu niedbalstwa, albo nawet złośliwego uszkodzenia lub zniszczenia. Szacunek dla rzeczy (brak u dzieci i młodzieży), dla pokarmów (chleb jest święty, przypomina Chrystusa, „Chleb żywy, który z nieba zstąpił”), dla rzeczy sakralnych (kościół, cmentarz, szaty liturgiczne — niezauważane grzechy duszpasterzy⁵⁰).

2. PROPOZYCJE ORDO PAENITENTIAE

Zacytowaną wyżej wypowiedź można uzupełnić wskazaniem innych jeszcze aktów pokutnych, które proponuje między innymi *Ordo Paenitentiae*.

Należą do nich:

a. „nabożeństwa pokutne”. Celem ich jest przecież „nawrócenie i oczyszczenie serca” i one to mają rozwijać ducha pokuty⁵¹. Powinny też być wykorzystane w pracy duszpasterskiej, czego domaga się *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do nowych obrzędów pokuty*⁵². Wzór

⁵⁰ Tamże s. 16—17.

⁵¹ Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne* n. 37. OP s. 32. Warto w tym miejscu przytoczyć tytuł I Nabożeństwa pokutnego: „Pokuta jako środek do wzmocnienia lub odnowienia łaski chrztu”. Tamże s. 199. V-te natomiast nazwane zostało: „Odnowa życia zgodnie z powołaniem chrześcijańskim”. Tamże s. 223.

⁵² „N. 40. Do kapłanów, przede wszystkim proboszczów, należy: (...) b) Urządzać nabożeństwa pokutne kilka razy do roku zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu”. Tamże s. 36.

tego nabożeństwa na okres Adwentu wyraźnie podkreśla w czytaniach zagadnienie nieustannego opowiadania się i wyboru, co dokonuje się przez nasze uczynki. To dzięki nim wybieramy nagrodę lub karę, gdyż „pokuta jest czasem wyboru i decyzji”. Odprawiane w Adwencie, w okresie oczekiwania na przyjście Zbawiciela, jest oczekiwaniem na pełnię zbawienia, którego mamy się stać uczestnikami. Tak więc ten czas oczekiwania należy wykorzystać jako nasz czas nawracania i pokuty⁵³.

b. *Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem*, podobnie jak wspomniane wyżej nabożeństwo w części liturgia słowa *Bóg przez swoje słowo wzywa do pokuty i doprowadza do prawdziwego wewnętrznego nawrócenia*⁵⁴.

c. *Nowe Ordo Paenitentiae* poucza, że częsta spowiedź odbywana stannie, pomaga zwalczać grzechy powszednie, doskonali łaskę chrztu, upodabnia do Chrystusa, czyni uległym Duchowi Świętemu, kształtuje życie chrześcijańskie i pobudza do gorliwej służby Bogu i braciom⁵⁵.

d. Czytanie Pisma św. czy słuchanie homilii, jeśli jest otwarciem na Słowo, wymaga, prócz uczynków pokutnych, prawdziwej miłości Boga i bliźniego⁵⁶.

e. Lektura Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych także pomaga w poznaniu zła i skrusze serca⁵⁷.

f. Modlitwa tak wspólna jak indywidualna za grzeszników jest aktem pokutnym znanym w Kościele⁵⁸.

⁵³ Por. Nabożeństwo pokutne w okresie Adwentu. OP s. 206—209.

⁵⁴ Wprowadzenie teologiczne i pastoralne n. 24. Tamże s. 26.

⁵⁵ Por. N. 7. Tamże s. 18.

⁵⁶ Por. N. 25. Tamże s. 26—27. Tytuł tekstu w czytaniach uwypukla główną myśl i ułatwia orientację teologiczno-moralną. Znajdujemy to w samej księdze Obrzędy pokuty: „Będziesz miłował Pana Boga twojego z całego serca” (Pwt 5,1—3. 6—7.11—12.16—21; 6,4—6); „Postępujcie drogą miłości, jak Chrystus was umiłował” (Ef 5,1—14); „Największe przykazanie” (Mt 22,34—40); „Nowe przykazanie” (J 13, 34—35; 15,10—13); „Prześcieńcie czynić zło, zaprawiajcie się w dobrym” (Iz 1,10—18); „Odnówcie się duchem” (Ef 4,23—32); „Błogosławieni ubodzy w duchu” (Mt 5,1—12). Por. N. 52 Wzór A i B. Tamże s. 44—52. Krótkie czytania Pisma Świętego dostarczają wiele materiału refleksyjnego. Dla szeregu z nich można dodać tytuły, dając w ten sposób konkretny temat do przemyślenia. Na przykład: „Wybraniec Boży przyjął nasze przewinienia” (Iz 53,4—6); „Bóg pragnie być panem ludzkiego serca” (Ez 11,19—20); „Darowanie braciom warunkiem Bożego przebaczenia” (Mt 6,14—15); „Konieczność nawrócenia i wiary w Ewangelię” (Mk 1,14—15); „Miłość nieprzyjaciół w imię miłości” (Łk 6,31—38); „Bóg poszukuje zagubionych” (Łk 15,1—7); „Chrystus Pan dawcą pokoju” (J 20,19—23); „Krew usprawiedliwiająca” (Rz 5,8—9); „Naśladowanie Chrystusa w miłości” (Ef 5,1—2); „Odpuszczenie grzechów w Jezusie Chrystusie” (Kol 1, 12—14); „Nowy człowiek wybrańcem Boga” (Kol 3,8—10.12—17); „Współuczestnictwo z Bogiem” (1J 1,6—7.9); Tamże Nry 69—80. s. 65—69. Tytuły posiadają już „Czytania biblijne” do wyboru. Por. Nry 95—195 s. 73—172.

⁵⁷ Por. N. 36. Tamże s. 32.

⁵⁸ Por. N. 18. Tamże s. 23.

g. Zaangażowanie wiernych w przygotowanie i przeprowadzenie nabożeństw pokutnych, do czego zachęty dość często znajdują się w nowej księdze ⁵⁹.

h. Modlitwa *Ojcze nasz* ze szczególnym podkreśleniem słów zawierających prośbę, by Bóg odpuścił nam grzechy jako i my odpuszczamy ⁶⁰.

3. PRAKTYKA ODPUSTÓW

Papież Paweł VI wydał 1 I 1967 r. Konstytucję Apostolską *Indulgentiarum Doctrina*, w której zawarł nowe spojrzenie na praktykę odpustów w Kościele, nastawioną głównie na czynną postawę chrześcijanina. Nie będziemy się zajmować całą doktryną Kościoła o odpustach, a jedynie tymi, które łączą się z postawą pokuty. Do uzyskania odpustów niezbędna jest wewnętrzna przemiana (*metanoja*), nawiązanie łączności z Bogiem oraz wypełnienie pewnych czynności. ⁶¹ Te właśnie zewnętrzne czyny, dostrzegalne dla innych, mają charakter formujący nową postawę zaangażowania. Dąży ona *aby wiernych skłonić do uczynków pobożności, pokuty i miłości, zwłaszcza takich, które przyczyniają się do wzrostu wiary i dobra wspólnego* ⁶².

Dekret Penitencjarii Apostolskiej z 29 VI 1968 r. promulgujący nowy wykaz odpustów wprost stwierdza, że ustalenia te mają pomóc *w wypracowaniu ducha pokuty* ⁶³. Orzeczenia te podkreślają nie odnośzoną korzyść duchową tzw. „zysk duchowy”, mierzony liczbą miesięcy i lat, ale zwracają uwagę, by wszystkie sprawy dnia codziennego były przepojone duchem chrześcijańskim, i to jest dopiero prawdziwa korzyść wewnętrzna, gdyż potęguje ona zjednoczenie z Chrystusem i praktykę miłości. Trzeba pamiętać, iż dla zyskania odpustu zupełnego wymagane są: sakramentalna spowiedź, Komunia św., modlitwa w intencji Ojca św., wykonanie ściśle określonego dzieła obdarzonego odpustem oraz wykluczenie przywiązania do wszelkich grzechów ⁶⁴. Natomiast wykaz odpus-

⁵⁹ „Wskazane jest, aby poszczególne wezwania wypowiadali różni wierni”. Wzory nabożeństw pokutnych n. 29. OP s. 211. Por. N. 40b. Tamże s. 36.

⁶⁰ Por. N. 33. Tamże s. 32. Św. Benedykt polecił każdą godzinę kanoniczną kończyć Modlitwą Pańską, z tym że po godzinach mniejszych mówiono tylko drugą część. „Eradia bowiem — pisał — łatwiej oczyszczają się z owych błędów zjednoczeni w cbieitnicy, jaka zawarta jest w słowach tej modlitwy: «Odpuść nam, jako i my odpuszczamy». XIII. Jak należy odprawiać Jutrznę w dni powszednie. Reguła. Żywot. Komentarz. Tyniec 1979 s. 33—34.

⁶¹ Paulus Papa VI. *Indulgentiarum doctrina* n. 11. PPK IX z. 3 s. 95. Por. M. Kłodziejczyk. Nowa miara odpustu częściowego. RBL 21(1968)147—159.

⁶² Paulus Papa VI. *Indulgentiarum doctrina* n. 8, jw. s. 90.

⁶³ *Sacra Paenitentia*. Decretum. PPK IX z. 3 s. 14.

⁶⁴ Por. *Indulgentiarum doctrina* n. 7, jw. s. 98.

tów szczególnie podkreśla trzy formy zyskiwania odpustu częstkowego⁶⁵.

A. Po pierwsze: *Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który w wykonywaniu swoich obowiązków i znoszeniu przeciwności życiowych, skierowuje swoją myśl z pokorną ufnością do Boga, dołączając — choćby tylko wewnętrznie — jakieś pobożne wezwanie*⁶⁶. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia zwraca się uwagę nie tylko na obowiązek modlitwy, ale głównie na jak najlepsze wypełnienie obowiązków, gdyż jest to środek pozwalający zachować jedność z Chrystusem i umożliwiający jej wzrost. Podane cytaty biblijne i soborowe mają pełniej udokumentować ten obowiązek chrześcijanina.

B. Druga forma podaje: *Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który kierując się duchem wiary zaofiaruje sam siebie, albo przeznaczy swoje dobra w duchu miłosierdzia, na służbę braciom znajdującym się w potrzebie*⁶⁷. Tak więc naśladowanie Chrystusa jest wypełnieniem Jego nakazu miłości, które przybiera kształt konkretnych czynów miłosierdzia wobec braci potrzebujących pokarmu, odzieży, pouczenia lub pociechy wewnętrznej. Teksty Pisma św., uzupełniające to stwierdzenie, mówią o konieczności podejmowania konkretnego działania dla dobra braci. Wydaje się, że należy przypomnieć w tym miejscu „Uczynki miłosierdzia wobec ciała i wobec duszy”, gdyż są one nie tylko zewnętrznym dowodem prawdziwej postawy miłości, ale także przejawem autentycznej postawy pokutnej.

C. Trzecia forma stwierdza: *Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który w duchu pokuty powstrzyma się dobrowolnie od rzeczy godziwej i miłej dla niego*⁶⁸. Jest tutaj podkreślony aspekt jednoznacznie ascetyczny, gdyż przez umartwienie chrześcijanin ma się upodobnić do Chrystusa cierpiącego. Św. Grzegorz Wielki w homilii XXXIV zwraca uwagę na konieczność dobrowolnych rezygnacji i to dlatego, że grzech jest właśnie brakiem rezygnacji. Jako przykład podaje króla Dawida rezygnującego dobrowolnie z wypicia upragnionej wody ze studni betlejemskiej, gdyż przyniesienie jej narażało życie jego żołnierzy⁶⁹.

⁶⁵ Ks. Kołodziejczyk proponuje, by zamiast wyrażenia „częstkowy” używać „częściowy” jako bardziej zrozumiałe i odpowiadające nazwie łacińskiej. Por. Kołodziejczyk. Nowa miara odpustu, jw. s. 147. Natomiast tłumaczenia zamieszczone w urzędowych pismach diecezjalnych pozostają przy dotychczasowym określeniu „odpust częstkowy” i przy takim pozostajemy w niniejszym artykule.

⁶⁶ Sacra Paenitentiarum Apostolica. Decretum, jw. s. 28.

⁶⁷ Tamże s. 30—31.

⁶⁸ Tamże s. 34.

⁶⁹ „Bardzo bowiem o tym myśleć należy, iż ten, kto pamięta, że dopuścił się tego co zakazane, winien starać się o wstrzymanie od czegoś co dozwolone, aby przez to zadośćuczynił swem Stwórcy. Ten, kto dopuścił się tego co nie było wolno, winien odmawiać sobie i tego co mu udzielono, aby się karał w drobnych rzeczach, kto pamięta, iż zawinił w bardzo ważnych. Byłyby wymagania może zbyt wielkie,

W dalszej części dekretu zwraca się uwagę, że konsekwencją tego umartwienia powinno być wsparcie biednego, a na potwierdzenie przytoczone są słowa św. Leona Wielkiego ze *Wstrzemięźliwość poszczącego, niechaj się stanie pożywieniem ubogiego*⁷⁰.

D. Prócz tych trzech form odpustu dodano szczegółowe modlitwy, pobożne czynności, pobożne wezwania oraz pobożne posługiwanie się przedmiotami pobożności prywatnej.

a. Praktykowanie odpustów ma pomóc w wypracowaniu ducha modlitwy, stąd też w wykazie figurują między innymi: Wierzę w Boga (n. 16), Pod Twoją obronę (n. 57), czy też Akt wynagrodzenia Sercu Jezusowemu w I piątek miesiąca (n. 26), odmawianie różańca maryjnego (n. 48).

b. Pobożne czynności to między innymi Droga krzyżowa (n. 63), nawiedzenie kościoła parafialnego w święto tytułu (n. 65), czy nawiedzenie kościoła lub kaplicy w Dzień Zaduszny (n. 67), adoracja krzyża (n. 17) czy nauczanie lub uczenie się nauki chrześcijańskiej (n. 20), a także pobożne słuchanie przepowiadanego słowa Bożego (n. 41), znak krzyża (n. 55), czytanie Pisma św. (n. 50).

c. Pobożne posługiwanie się przedmiotem pobożności odnosi się do poświęconych krzyżyków, medalika, krucyfiksu, różańca, szkaplerza.

d. Pobożne wezwanie, to inaczej akt strzelisty uczyniony jednym lub kilkoma słowami, albo uczyniony w myśli. Zmierza on do uporządkowania myśli, którą wznosi się do Boga podczas wykonywania czynności codziennych i znoszonych przeciwności. Dodatek wymienia ich przykładowo 35.

Podsumowując zagadnienie odpustów trzeba jeszcze raz podkreślić, że odpustami obdarza się, jak można to było zauważyć, nie miejsca ani

jeśli bym ich nie potwierdził świadectwami Pisma Świętego. Otóż wyraźnie Stary Testament zakazuje pożądania cudzej żony, a jednak nie zakazuje pod karą królowi, aby nie wymagał od swoich żołnierzy bohaterskich czynów i żeby nie pragnął wody. A jednak wszyscy wiemy, iż Dawid przeszyty ostrzem żądzy, pożądał cudzej żony i zabrał ją. Za tę winę należyte kary go spotkały i to, co uczynił, naprawił płaczem pokuty. Gdy długo pozostawał w obliczu nieprzyjacielskiego wojska, zapragnął napić się wody z Betlejemskiej cysterny. W tym celu wybrani żołnierze przedarli się przez nieprzyjacielskie szyki i wodę, jakiej król pragnął, nie poniósłszy strat, przynieśli mu. Jednakże król doświadczeniami nauczony, zaraz sobie wyrzucił, iż z narażeniem życia żołnierzy wody zapragnął, winę, jakiej się przez to dopuścił, zgładził pokutą, gdyż powstrzymał się od wypicia wody. Ten, który przedtem nie lękał się pożądać cudzej żony, potem bał się pragnąć wody. Ponieważ pamiętał, iż dopuścił się tego, co było zakazane, teraz występuje ostro przeciw sobie, wstrzymał się od tego, co mu było wolno. Tak, tak czynimy pokutę, jeśli to, co uczyniliśmy, należycie opłakujemy. Myślmy o bogactwach niebiańskich miłosierdzia naszego Stwórcy. Widział, iż zgrzeszyliśmy, a czekał". Grzegorz W. Homilia XXXIV. Homilie na Ewangelie. Warszawa 1970 s. 255—256.

⁷⁰ Leon W. Mowa 13. Na post grudniowy 2, jw. s. 45. Por. Sacra Paenitentiarum, jw. s. 34.

rzeczy, ale czynności wiernych, takie jak posługiwanie się przedmiotem, odmawianie modlitw, wykonywanie szeregu czynności związanych z pobożnością chrześcijańską, świadome wyrzeczenie i umartwienie połączone ze wsparciem ubogiego, zaangażowanie na rzecz biednych, czy umiejętność nawiązywania kontaktu z Chrystusem w każdej sytuacji życia. Wszystkie te akty mają wyrobić w człowieku postawę całkowitego zjednoczenia z Bogiem. Jest to więc funkcja typowo formacyjna nowej postawy w pełni świadomego chrześcijanina, który dąży do świętości, a ta łączy się z uciążliwością, jaka występuje w praktyce zyskiwania odpustów, jak i w praktyce pokutnej⁷¹.

4. ROK LITURGICZNY

Specjalne zadanie w kształtowaniu postawy pokutnej odgrywa liturgia roku liturgicznego. Przeżywanie tajemnic Boga w wydarzeniach zbawczych uobecnianych w czynnościach liturgicznych, dostarcza zarówno treści, a więc motywu korekty dotychczasowego postępowania, co znaczy powrót do Boga, jak i wzorców osobowych, gdyż pozwala razem z bohaterami Biblii przeżyć doświadczenie Boga i szerzej otworzyć się na działanie Jego miłości. Rok liturgiczny nie tylko wspomina dawne wydarzenia, ale poprzez swoją treść i obrzędy stawia każdego wierzącego wobec tak ważnej sprawy jaką są dzieje osobistej historii zbawienia i fakt indywidualnego nawrócenia. Właśnie misterium paschalne, przeżywane w ciągu roku, pozwala przyjąć właściwą postawę wobec osobistego cierpienia, przykrości, trudów i umieścić je w tajemnicy krzyża Chrystusowego i w ten sposób doświadczyć ich na nowo w świetle wiary, a przez nadanie im sensu nadprzyrodzonego przemienić w postawę pokuty, która prowadzi do zbawienia. Chwała uwielbionego Chrystusa pozwala na zachowanie optymizmu, odczytanie sensu cierpienia w świetle eschatologii i zrozumienia w pełni, że chwała życia wiecznego jest nierozzerwalnie związana z życiem ziemskim, że przez trudy tej ziemi przechodzi się — pesach — do radości życia wiecznego⁷².

A. Dla zobrazowania zwróćmy uwagę na treści Adwentu. To przychodzenie Boga do człowieka. Zawiera się tutaj wspomnianie przychodzenia Boga w historii dziejów, ale równocześnie przeżywanie Tego, który stale przychodzi do człowieka, dlatego właśnie adwentowe „Przyjdź,

⁷¹ Por. Kołodziejczyk. Nowa miara, jw. s. 154—156.

⁷² Por. E. Szymanek. Głoszenie nawrócenia i pokuty w ciągu roku liturgicznego. W: Odnowiona liturgia małżeństwa. Pokuta chrześcijańska. Warszawa 1980 s. 185—186.

Panie” ma sens pokutny, gdyż łączy się z uporządkowaniem spraw osobistych i stosunków międzyludzkich w świetle prawa Chrystusowego. Postacie adwentowe: Maryja, Józef i Jan Chrzciciel prezentują egzystencjalną postawę człowieka, która płynie ze świadomego przeżycia napotykanymi trudnościami, ale ich otwarcie na działanie Boga ukazuje jak ma wyglądać postawa współczesnego człowieka. Ryzyko postawienia na Boga w konfliktowej, trudnej sytuacji, wymaga wyrzeczenia własnego spojrzenia, indywidualnej oceny, zmiany dotychczasowej mentalności, a to wiąże się z *metanoją* tak nieodzowną w postawie pokutnej. Do niej też wzywa w Adwencie herold przemiany św. Jan Chrzciciel.

B. Wypada jeszcze zasygnalizować kilka myśli okresu czterdziestodniowego postu. Wiodące tematy to chrzest, pokuta, męka Pańska. Zmierzają one do poznania i oglądania Boga, do spotkania jak na Górze Przemienienia, do tego potrzeba jednak wody chrztu na obmycie i łez pokuty na zadośćuczynienie. To zaś przejawia się w praktykach pokutnych: modlitwie, poście i jałmużnie, o czym była już mowa. Aktorzy biblijni Wielkiego Postu, to Mojżesz, Eliasz, Samarytanka, Łazarz, Chrystus Pan. Spotkanie z Nimi „na pustyni” życia to ocena własnego postępowania, grzechu, sprawiedliwości Bożej i szansy nawrócenia, to prawda o sobie, która zmierza do przyjęcia przemieniającego Słowa zbawienia, a w konsekwencji do stwierdzenia za Mistrzem z Nazaretu: *Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał.* (J 4, 34) Jak ma wyglądać właściwa pokuta, poucza prorok Izajasz w rozdziale 58, który czyta się na samym początku tego okresu roku kościelnego, czy też rewizja życia u studni Jakubowej (por. J 4, 5—42).

C. Tradycyjne nabożeństwa ludowe, jak Droga krzyżowa, czy Gorzkie żale mają charakter nie tylko dewocyjny, ale pokutny, o czym wspomina *Wykaz odpustów i przywilejów dla Polski*. Poszczególne okresy roku liturgicznego dostarczają podobnych treści i zmuszają do refleksji, natomiast obrzędy ułatwiają nawrócenie i ukazują sposoby realizacji miłości Boga i bliźniego. Powyższa prezentacja ma charakter wycinkowy i wymaga dalszego opracowania teologicznego i pastoralnego.

D. Dla pełni należy zwrócić uwagę na istniejące już akcje duszpasterskie, takie jak katecheza, spotkania z rodzicami, grupy nieformalne w parafii (oazy, duszpasterstwo akademickie, służba liturgiczna, bractwa, kółka różańcowe, abstynenckie itp.), tygodnie tematyczne (miłosierdzia, biblijne, misyjne, ekumeniczne itd.), by nadać im charakter pokutny przez pomoc w dostrzeżeniu i odrzuceniu zła, a otwarciu się na działanie zbawienia Bożego.

5. RODZINA

W refleksji naszej nie może zabraknąć rodziny, która stwarza najlepsze warunki do kształtowania postaw ludzkich, w tym także postawy pokuty. W rodzinie nawiązuje się podstawowe więzy uczuciowe, znajduje właściwe środowisko, indywidualne dowartościowanie, żywe wzorce osobowe, a więc najlepszą atmosferę do prawidłowego rozwoju, tutaj człowiek uczy się oceny podstawowych wartości dobra i zła, rozumie konieczność korygowania postępowania swojego i innych⁷³. W rodzinie też człowiek uczy się samowychowania, *jako formy własnej aktywności, dzięki której dokonuje się przemiana człowieka*⁷⁴. Ten proces nawrócenia, samowychowania, dojrzewania do pełni człowieczeństwa domaga się osobistego stosunku do problemów religijnych, metafizycznych, czy etycznych. Akceptacja lub odrzucenie takich lub innych rozwiązań codziennych problemów współżycia w rodzinie ułatwiają, względnie utrudniają formowanie się postawy pokuty. Chrześcijański charakter rodziny i zwyczajów rodzinnych uczy i wychowuje do życia. Ożywienie więzów religijnych w rodzinie, przeżywanie po chrześcijańsku roku liturgicznego i kształtowanie prawdziwych postaw, to jedno z zadań współczesnego duszpasterstwa⁷⁵. Ożywienie na nowo tradycji chrześcijańskich i przepełnienie nimi uroczystości rodzinnych, i zwyczajów związanych z przeżywaniem roku kościelnego będzie przedłużeniem liturgii parafialnej na gruncie kościoła domowego. W nim też przez praktykę liturgii rodzinnej, w której jest miejsce na modlitwę, wyrzeczenie, pracę, refleksję, czyny miłości, konieczność wzajemnego pojednania, kształtuje się i rozwija postawa ludzka, a przez kontekst religijny nabiera charakteru nie tylko chrześcijańskiego, ale uczy i wyraża postawę pokuty.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując można jedynie sugerować, by w praktyce duszpasterskiej zwrócić uwagę na właściwe prezentowanie postawy pokuty chrześcijańskiej.

1. Jest ona całkowitym nawróceniem człowieka wierzącego, odrzucającego grzech i wszystko co do niego prowadzi, połączone ze stałym pragnieniem wytrwania w dobrym i praktykami ascetycznymi, które obejmują

⁷³ Por. M. Braun-Galkowska. Relacje międzyosobowe w małżeństwie i rodzinie. W: *Odnowiona liturgia*, jw. s. 38—46.

⁷⁴ T. Kukołowicz. Wychowanie do nawrócenia. Tamże s. 210.

⁷⁵ Por. J. Wysocki. Rytuał rodzinny. Olsztyn 1981.

mują wypełnienie obowiązków rodzinnych i zawodowych, i prowadzą do realizacji czynów miłości i miłosierdzia. Tak rozumiana pokuta jest odpowiedzią na powołanie Boże i realizacją rozwoju człowieka, a więc ukazuje jej pozytywny aspekt.

2. Wykorzystać w pracy duszpasterskiej elementy sakramentu pokuty do formowania postawy pokuty.

3. Podkreślać formacyjny charakter częstej — miesięcznej — spowiedzi wiernych.

4. Ukazać pokutny charakter zaangażowania w życie liturgiczne i różnorodne akcje parafialne.

5. Wykorzystać nowy obrzęd pokuty i nabożeństwa pokutne w pracy parafialnej dla celów trwalszych — kształtowania postawy pokuty.

6. Przybliżyć naukę Kościoła o odpustach i wykazać angażujący aspekt trzech form zyskiwania odpustu częstkowego, z równoczesnym przypomnieniem orzeczeń dotyczących modlitw, pobożnych czynności, pobożnych wezwań i pobożnego posługiwania się przedmiotami pobożnymi.

7. Włączyć formowanie postawy pokuty wiernych w rytm roku kościelnego posługując się umiejętnie aktualnymi tekstami wraz z czynnościami liturgicznymi do podejmowania indywidualnych decyzji odrzucenia grzechu i otwarcia się na Boga.

8. Przedstawić wiernym zobowiązujący charakter tradycyjnych nabożeństw ludowych, nie tylko w zakresie uczestnictwa pobożnego, ale także przemieniającego na wzór Chrystusa.

9. Rodziny chrześcijańskie zachęcić do pielęgnowania i wprowadzania obrzędowości chrześcijańskiej do wspólnot rodzinnych, by wszystkie wydarzenia, tak rodzinne, jak i roku kościelnego miały swoje zastosowanie w ramach kościoła domowego.

Zaprezentowane zagadnienia nie wyczerpują podjętego tematu, a jedynie sygnalizują ważny dla życia religijnego problem kształtowania postawy pokuty. Należy się spodziewać, że dalsza analiza pozwoli na dokładniejsze rozeznanie jak można i powinno się kształtować postawę pokuty na spotkaniach katechetycznych, w rodzinie chrześcijańskiej, w posłudze przepowiadania, w sprawowaniu liturgii, ale są to już tematy dla następnych refleksji.